



**You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: "Attice dicere est optime dicere" - attycyzm z perspektywy XVII-wiecznej teorii wymowy (casus Kwiatkiewicza)

Author: Iwona Słomak

Citation style: Słomak Iwona. (2014). "Attice dicere est optime dicere" - attycyzm z perspektywy XVII-wiecznej teorii wymowy (casus Kwiatkiewicza). W: A. Kucz, P. Matusiak (red.), "Szkice o antyku. T. 1, Antyk odczytany na nowo" (S. 49- 64). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersytet ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Iwona Słomak

Uniwersytet Śląski w Katowicach
Wydział Filologiczny



„Attice dicere est optime dicere” – attycyzm z perspektywy XVII-wiecznej teorii wymowy (casus Kwiatkiewicza)

Historia pojęcia „attycyzm” w odniesieniu do dziedziny wymowy, podobnie jak w przypadku innych pojęć funkcjonujących w przestrzeni teoretyczno-literackiej, redefiniowanych na potrzeby różnych autorów, nierzadko z wielką swobodą, przedstawia się zawile. Nakazuje też ostrożnie dysponować nim w perspektywie synchronicznej, bez uwzględnienia wielkiej rozpiętości jego pola semantycznego na przestrzeni dziejów¹.

Zogniskowaliśmy uwagę na wybranym XVII-wiecznym przypadku jego recepcji, jednak wybór dzieła Jana Kwiatkiewicza SI (1629–1703), nie uwzględnianego w istniejących opracowaniach przedmiotu, podyktowany był intencją przedstawienia perspektywy reprezentatywnej dla szerszej grupy wykształconych, władających łaciną obywateli dawnej Polski. Popularność pracy Kwiatkiewicza (*Phoenix rhetorum seu rarioris atticismi, nec vulgaris eloquentiae fundamenta et species*) pośrednio poświadcza wielka liczba wydań na przestrzeni krótkiego czasu: cztery odrębne edycje wyszły w Krakowie (1672), Kaliszu (1682), Pradze (1690) i Wrocławiu (b. wyr. r.), kolejne cztery, łączone z innym podręcznikiem wymowy tegoż autora (*Suada civilis...*), we Wrocławiu (1679 i b. wyr. r.),

¹ Por. B. OTWINOWSKA: *Modele i style prozy w dyskusjach na przełomie XVI i XVII wieku*. Wrocław 1967, s. 56, 85 i in.; tam dalsza bibliografia, wśród której na wyjątkową uwagę zasługują prace Morrisa W. Crolla opatrzone cennymi komentarzami wydawcy (zob. zwłaszcza artykuły zebrane w „Attic” and Baroque Prose style. *The Anti-Ciceronian Movement. Essays by M.W. CROLL*. Ed. J.M. PATRIC, R.O. EVANS, J.M. WALLACE. Princeton 1969).

w Kolonii (1697) i Pradze (1708)². Autor, który, poza wymienionymi, opublikował jeszcze jedną obszerną pracę poświęconą wybranym problemom sztuki wymowy (*Eloquentia reconditor...*), a także m.in. dzieło rekolekcyjne (*Fax ascetica...*), zbiory utworów okolicznościowych i religijnych oraz polskojęzyczną kontynuację monumentalnego, dwunastotomowego opracowania kardynała Baroniusza (Cesare Baronio)³ *Roczne dzieje kościelne od roku 1198 aż do lat naszych...* (Kalisz 1695) i *Suplement Rocznych dziejów kościelnych...* (wydany pośmiertnie w 1706 r., b. wyr. m.)⁴, dysponował także szerokimi możliwościami ustnego propagowania swej myśli jako nauczyciel retoryki (we Lwowie 1658/9, 1662/3; w Lublinie 1663/6, Kaliszu i Jarosławiu 1660/2), filozofii, matematyki (w Sandomierzu 1666/8), etyki (w Kaliszu 1668/9), teologii polemicznej i moralnej (w Kaliszu 1684/90), a także prefekt studium pedagogicznego (w Kaliszu, Poznaniu, Jarosławiu, Sandomierzu), instruktor probantów III stopnia (w Jarosławiu 1677/80, 1690/3), rektor (w Sandomierzu 1681/4 i Jarosławiu 1696/1700) oraz prepozyt domu profesów (w Krakowie 1693/6, 1700/3)⁵.

Prezentację myśli polskiego jezuitę należy umiejscowić w szerszym kontekście współczesnej mu literatury europejskiej, ustalając jednocześnie, o recepcji którego spośród antycznej proveniencji ujęć „attycyzmu”⁶ w przy-

² Wszystkie odwołania odnoszą się do edycji wrocławskiej z 1679 r.; w tekście w postaci skrótu Kwi. Phoe. wraz z numerem stronicy.

³ C. BARONIUS: *Annales Ecclesiastici a Christo ad annum usque 1198*. Roma 1588; zob. A. CLARKE: *A bibliographical dictionary... In all departments of literature, which have been published in Latin, Greek, Coptic, Hebrew, Samaritan, Syriac, Chaldee, Aethiopic, Arabic, Persian, Armenian, etc.* Liverpool 1802–1804. T. 1, s. 164–165.

⁴ Polskojęzyczną przeróbkę dziesięciu (Kraków 1603), a w kolejnym wydaniu (Kraków 1607) także dwóch ostatnich tomów Baroniusza wydał Piotr Skarga SI (zob. K. ESTREICHER: *Bibliografia polska*. T. 28. Kraków 1898, s. 138; dalsze odwołania zgodnie z przyjętą konwencją w postaci skrótu Estr., numeru tomu i stronicy). Spośród kontynuatorów Baroniusza Kwiatkiewicz powołuje się na łacińską pracę Abrahama Bzowskiego OP, której osiem tomów objęło lata 1198–1565 (Cologne 1616–1641, zob. Estr. XIII, 492–493); dwóch ostatnich tomów Kwiatkiewicz najprawdopodobniej nie znał) oraz podobne dzieło, którego autorem był Rainaldus (Odorico Rinaldi) – w dziesięciu tomach, obejmujących lata 1198–1565 (Roma 1656; zob. A. CLARKE: *A bibliographical...* T. 1, s. 165); Kwiatkiewicz wskazuje również inne źródła – zob. IDEM: *Roczne dzieje kościelne od roku 1198 aż do lat naszych...* Kalisz 1695, s. 7n1b. Razem z *Suplementem...* *Roczne dzieje...* Kwiatkiewicza sięgają roku 1698. *Suada civilis...* drukowana była wielokrotnie jako samodzielna praca, w latach 1672, 1682, 1689, 1697 (Kalisz), 1690, 1718 (Praha) i 1720 (Cologne). *Eloquentia reconditor...* miała dwie edycje, w 1689 (Poznań) i 1698 (Praha); *Fax ascetica...* wydano w latach 1680 (Kraków), 1689 (Kalisz), 1733 (Ingolstadt) i 1741 (Dillingen an der Donau). Pełną bibliografię dzieł Kwiatkiewicza podaje Estr. XX, 421–429.

⁵ Zob. L. GRZEBIEŃ SI: *Słownik jezuitów polskich 1564–1990*. T. 6. Kraków 1993, s. 140–141.

⁶ Panoramę różnych ujęć przedstawia M. NOWAK: *Dialog Brutus Marka Tulliusza Cyncerona jako dzieło krytycznoliterackie*. Toruń 2006, s. 26–80. Tamże bibliografia. W tekście ujęto w cudzysłów kategorie „attycyzm” i „attycki” dla oznaczenia ich umowności i przynależności do sfery krytyki stylu języka łacińskiego, pozostawiając bez cudzysłowu przymiotnik: attycki, jeśli odnosi się on

padku Kwiatkiewicza można mówić. Wskazówka w postaci cytatu z *Institutio oratoria* Kwintyliana („Attice dicere esse optime dicere” – Quint. Inst. XII, 10.26; Kwi. Phoe. 270), inne nieliczne odwołania, jak też ogólnie pojęta zgodność myśli Kwiatkiewicza z Kwintylianowskim rozumieniem „attycyzmu” nie są w tym przypadku miarodajne. Otwartym pytaniem musi pozostać kwestia, czy autor znał *Institutio oratoria* z pierwszej ręki. Wzmiankowany cytat pojawił się również w *Suada Attica...* Puteana, której tytuł Kwiatkiewicz przywołuje we wstępie *Phoenicis rhetorum...* (Kwi. Phoe. 268). Zgodnie z ogólnymi dyrektywami jezuickiej *Ratio studiorum* z 1599 r. w przestrzeni szkolnych zajęć poświęconych lekturze i objaśnianiu tekstu dzieło Kwintyliana miało pozostać bezpośrednio nieobecne; w klasie *humanitas* w teorię oratorstwa wprowadzał podręcznik Cypriana Soareza⁷, który czerpał m.in. z *Institutio oratoria*; w klasie retoryki rozszerzano tę wiedzę poprzez lekturę pism krasomówczych Cyserona i *Retoryki* Arystotelesa⁸. Lektura bardziej szczegółowych katalogów lektur przeznaczonych dla uczniów XVII-wiecznych kolegiów jezuickich w prowincji polskiej i, porównawczo, niemieckiej⁹, a z drugiej strony zawartość podręcznika Kwiatkiewicza nakazywałyby wytypować trzy pisma Arpinaty: *De claris oratoribus*, *Orator* i *De optimo genere oratorum*, które mogły być autorowi *Phoenix rhetorum...* znane. Należałoby przy tym zwrócić uwagę na zalecany

do wymowy attyckiej (tj. do stylów wymowy ateńskiej i jednocześnie do dialektu attyckiego) czy też do mówców attyckich (ateńskich).

⁷ C. SOAREZ SI: *De arte rhetorica libri tres ex Aristotele, Cierone et Quintiliano deprompti*. Ed. princ.: Paris 1566 – por. A. i A. DE BACKER: *Bibliothèque des écrivains de la compagnie de Jésus ou notices bibliographiques*. T. 2. Liège 1853–1858, s. 569.

⁸ Zob. *Ratio atque institutio studiorum Societatis Iesu*. Roma 1606, s. 112, 122–123. Wybrane księgi z *Institutio oratoria* zalecane były do lektury szkolnej w kolegiach przed 1599 r., tj. w okresie formowania się ustawy szkolnej – zob. przykładowe: I. LESDEMA SI: *Ordo septem classium Collegii Romani ex consensu communi constitutus anno 1564*; *De ratione et ordine studiorum Collegii Romani annis 1564–65*. W: *Monumenta paedagogica Societatis Iesu*. T. 2. Wyd. L. LUKÁCS. Roma 1965–1992, s. 518, 533; *Sex capita quae extra volumen de ratione studiorum ad provincias missa sunt* (1586). W: *Monumenta...* T. 5, s. 198. Nie można wykluczać, że były one znane wykładowcom kolegiów jezuickich także wiek później.

⁹ *Catalogus triennales*, kolejno z lat 1614–1616, 1617–1619, 1620–1622, zachowane w krakowskim archiwum SI, w klasie retoryki przewidywały czytanie Cyserońskich *Partitiones oratoriae*, *De oratore libri tres*, *Orator*, *De claris oratoribus* (jeden tytuł rocznie, por. niżej) – *Ordinationes Praepositorum Generalium, Provincialium, Visitorum et Responsa Romana Provinciae Polonae et Lituaniae saeculis XVI–XVII data*. Archivum Societatis Iesu Cracoviense, rkps 496, s. 911–919. Z kolei dla Prowincji Niemieckiej SI zachowały się: *Catalogus perpetuus*, obejmujący lata 1604–1608, który wymienia pisma Cyserona: *Orator*, *Partitiones oratoriae*, *De oratore libri tres*, *De optimo genere oratorum* oraz *Catalogus perpetuus* na lata 1628–1634, uwzględniający *Partitiones oratoriae*, *De claris oratoribus*, *De inventione*, *Orator*, *De oratore libri tres* – zob. G.M. PACHTLER: *Ratio studiorum et Institutiones scholasticae Societatis Iesu per Germaniam olim vigentes, collectae, concinnatae, dilucidatae*. T. 4. Berlin 1894, s. 6–12, 25–29. Katalogi przewidywały wymiany lekturowe w kolejnych latach (na dany rok przewidywano jeden lub dwa z wymienionych tytułów); jak wynika z uwag do katalogu opracowanego na lata 1628–1634, zmiany te miały mieć charakter rotacyjny – Ibidem, s. 24.

dla początkujących nauczycieli szkół jezuickich¹⁰ *Commentarius...* do *De optimo genere...* autorstwa Viperana (Giovanni Antonio Viperano¹¹). Parafrazuje on i przytacza również odpowiednie miejsca z XII księgi *Institutio oratoria*, łącząc myśl Cyserona i nawiązującego do niego Kwintyliana w spójny wykład, którego tematem przewodnim jest rozumienie „attyizmu”. Przedstawimy jego najważniejsze twierdzenia – w odwołaniu do dzieł Arpinaty i Kwintyliana – co pozwoli wydobyć odrębność procycerońskiej koncepcji Kwiatkiewicza na tle zamysłu wstępu do *Suada Attica...* Puteana, reprezentującego szkołę lipsjańską, której tradycja była też Kwiatkiewiczowi stosunkowo bliska.

Viperanus – Cyseron – Kwintylian

1. Wymowa attycka miała opinię najdoskonalszej, ponieważ najbardziej zbliżyła się do pewnego abstrakcyjnego ideału doskonałej wymowy; należałoby też odrzucić wzorzec wymowy attyckiej na rzecz ideału wymowy najdoskonalszej – jeśli by właśnie attycka nie sprawiała wrażenia, „jakoby wydobywała się z ust” owego ideału. Z kolei spośród mówców attyckich najdoskonalszy był Demostenes, którego naśladowanie gwarantuje wymowę jednocześnie *Atticam* i *optimam* (Vip. 47; Cic. De opt. IV, 12–13). Viperanus w tym miejscu przywołuje definicję Kwintylianską („Attice dicere esse optime dicere”), będącą parafrazą słów Arpinaty. Zarówno Cyseron, jak i Kwintylian zwracają ponadto uwagę na zróżnicowanie stylistyczne mówców, z którymi grono rzymskich zwolenników takich jakości w wymowie, jak nieozdobność, zwięźłość, umiarkowanie, jasność, dobitność (Cic. Brut. 82.285; Quint. Inst. XII, 10.21), nazywając siebie „attyckimi”, chciałoby się utożsamiać. Wskazują, że najbliższy ideałowi rzymskich mówców niesłusznie aspirujących do miana „attyckich” był Lizjasz, którego Cyseron radzi naśladować, jednak w sytuacjach, które tego wymagają, tj. w mowach dotyczących spraw prywatnych albo mniejszej wagi (Vip. 40–41; Cic. De opt. 3.9) i ze świado-

¹⁰ Ibidem, s. 14.

¹¹ Ed. princ. Antwerpia 1581 (zob. A. CLARKE: *A bibliographical...* T. 2, s. 212); wszystkie odwołania za tym wydaniem w postaci skrótu Vip. wraz z numerem stronicy. Komentarz ten, ze względu na podjęte zagadnienie, jest najbardziej dla nas użyteczny na tle innych, również zalecanych w szkołach jezuickich jako pomoc w lekturze m.in. pisma *Orator* i *Brutus* (por. G.M. PACHTLER: *Ratio studiorum...*, s. 13); są to zwłaszcza, w aspekcie interpretacyjnym ogólnie zgodne z wykładem Viperana: S. CORRADUS (Sebastiano Corrado): *Commentarius in quo M. Tullii Ciceronis De claris oratoribus liber, qui dicitur Brutus et loci pene innumerabiles cum aliores scriptorum, tum Ciceronis ipsius explicatur*. Florence 1552 oraz M. IUNIUS (Melchior Jung): *In oratorem M. Tullii Ciceronis ad M. Brutum scholae*. Strassburg 1585.

mością, że wymowa attycka posiada wiele innych, cenniejszych zalet, odpowiednich w odmiennych okolicznościach (Cic. Brut. 82.285–84–291; zob. też Cic. Orat. 23.75–26.90). Znacznie różnią się przy tym od Lizjasza i pomiędzy sobą mówcy attyccy, tacy jak Demostenes, Perykles, Hyperejdes, Izokrates, Likurg, Ajschines, Izajos czy Antyfon, wśród których najwięcej jako politycy i oratorzy sądowi osiągnęli ci, którzy sytuowali się na biegunie w stosunku do Lizjasza przeciwnym (Cic. Brut. 82.285–84.290; Quint. Inst. XII, 10.21–26; zob. też Cic. Orat. 7.22–9.32).

2. Mówca doskonały przedstawiony jest za pośrednictwem alegorii – jako zabiegający o siły, mięśnie, krew, piękną cerę (*vires, lacerti, sanguis, suavitas coloris* – Cic. De opt. 3.8), co Viperanus w odniesieniu do właściwości samej mowy objaśnia odpowiednio jako moc albo skuteczność (*robur, efficacia*), argumentacja (*argumentationes*), obfitość albo bogactwo (*copia, ubertas*), harmonia i zrytmizowanie (*ornatus numerus et aequabilitas*) (Vip. 39).

3. Nie istnieją różne rodzaje (*genus*) wymowy jak w przypadku rodzajów literackich, lecz jeden; w jego obrębie można z kolei wskazać różne stopnie (*gradus*) doskonałości, w zależności od tego, na ile w mowie spełnione zostają trzy zasadnicze powinności doskonałego oratora: *docere, permovere, delectare* (Vip. 5–25; Cic. De opt. 1.1–4; 3.7). Kategorie utożsamiane z trzema stylami: *grandis/gravis/copiosus, tenuis/subtilis/brevis* oraz *medius* odnoszą się do cech poszczególnych mów i mówców, lecz nie należy ich utożsamiać z różnymi rodzajami wymowy; mówcy, w zależności od tego, na ile ich wymowę cechują zalety stosowne w danej sytuacji, mogą pozostawać na różnych stopniach doskonałości w obrębie tego samego rodzaju wymowy (Vip. 14–25, 33–35, 42–43; Cic. De opt. 1–3.6, 2.6–3.7).

4. Reguły mowy najdoskonalszej, a zatem „attyckiej”, podaje Cyseron w dużym uogólnieniu, wyróżniając w jej obrębie dwie dopełniające się płaszczyzny: *verba* i *sententiae* (Cic. De opt. 2.4). Viperanus bardzo celnie komentuje ten ustęp (Vip. 25–32) w odwołaniu do *De oratore*, *Orator*, *Partitiones oratoriae* i *De inventione* Cyserona, jak też do *Institutio oratoria* Kwintyliana i do *Rhetorica ad Herenium* – skoro w przedstawionym ujęciu reguły mowy „attyckiej” tożsame są ze zbiorem wszystkich reguł retorycznych, jakie znać i stosować powinien mówca doskonały; zbiór ten jest w tym przypadku określoną *summą* retoryczną. *Sententiae* objaśnia Viperanus jako spostrzeżenia, intelektualny wymiar mowy („*animi sensa, quae videlicet animo et mente quisque concipit atque intelligit*” – Vip. 25). Cyseron dzieli je, odpowiednio do trzech powinności mówcy, na *acutae* (tj. – według Viperana – przenikliwe, łatwo trafiające do przekonania: „*perspicaces et quae facile in animum penetrant et inhaerent*”) dla efektu *docendi*; *quasi argutae* (tj. cechujące się pewną pomysłowością i lekkością – „*quaedam cum sollertia lenes*”) dla efektu *delectandi*; *graves* dla efektu *commovendi* (Cic. De opt. 2.5, Vip. 27–28). Jeśli chodzi o płaszczyznę *verba*, Cyseron domaga się poprawności językowej, stosowania odpowiednich

słów o znaczeniu literalnym i celnych przenośni (Cic. De opt. 2.4). Viperanus dookreśla ten ustęp, wskazując m.in. na wymóg klarowności („perspicua, quae et usitata, et rem proprie declarat”), przyozdobienia figurami, unikania dłużyzny zdań i niejasności myśli („non nimis longa verborum continuatio, non discerpta sententia”); przenośnie w miejsce słów w sensie literalnym należy stosować dla ozdoby, większej dobitności (*maioris significationis causa*), wzbudzenia silnych emocji (Vip. 25–27). Cyцерon wskazuje też na konieczność odpowiedniej dyspozycji, pamięciowego opanowania mowy, jak też odpowiedniego wygłoszenia (*actio*) (Cic. De opt. 2.5), co Viperanus rozwija w odwołaniu do wymienionych wyżej pism retorycznych (Vip. 29–32). Tym, co najbardziej oddala mowę od doskonałości (tj. „attyckości”) w warstwie *sententiae*, jest niedorzeczność, niespójność, brak przenikliwości i pewna „niesmaczność” (*absurdum, alienum, non acutum, subinsulum*); w warstwie *verba* – brak czystości, niedbałość i niestosowność wysłowienia, niefortunna metaforyka (*inquinatum, abiectum, non aptum, durum, longe petitum* – Cic. 3.7–8, Vip. 36–37).

Puteanus

Erycjusz Puteanus (Heinrich van der Putten, 1574–1646), Belg, nauczyciel wymowy w Mediolanie, a następnie profesor literatury i wymowy na uniwersytecie w Lovanium, uczeń Justusa Lipsjusza, po którym objął katedrę, założyciel towarzystwa *Palaestra Bonae Mentis*, pozostawił wielką liczbę listów, mów oraz pism o tematyce filologicznej, filozoficznej, historycznej, religijnej, politycznej i astronomiczno-matematycznej. Utrzymywał również kontakty z Polską; jego uczniami byli m.in. Krzysztof Opaliński, Jerzy Ossoliński, Albrecht Stanisław Radziwiłł, Jerzy Lubomirski. Zbiór *Suada Attica sive oratoria...* gromadzi mowy; wydany został, według informacji bibliograficznych, czterokrotnie (Amsterdam – 1615, 1623, 1640, 1644)¹².

We wstępie do *Suada Attica...* Puteanus wyklada swoje poglądy dotyczące mowy „attyckiej”. Chociaż, jako uczeń Lipsjusza i propagator takich jakości w wymowie, jak *brevitas* czy *laconismus*, deklaratywnie pozostaje niechętny dykcji Cyцерona¹³, powtarza niektóre jego dyrektywy w efekcie odwołań do

¹² J. PAPY: *In Praise of the Omnipresent Egg: Erycius Puteanus' Ovi encomium*. „Humanistica Lovaniensia. Journal of Neo-Latin Studies” 2000, nr 49, s. 318; A. BOROWSKI: *Erycius Puteanus and the Polish literary culture of the 17th century*. „Humanistica Lovaniensia...” s. 193–200; V. ANDREA, A. MIRAEUS, F. SUEERTIUS: *Bibliotheca Belgica...* T. 1. Brussels 1739, s. 264–269. Korzystam z czwartego, amsterdamskiego wydania *Suada Attica...* z roku 1644.

¹³ POR. E. ULČINAITĖ: *The reception of Puteanus's style and ideas in 17th-century Lithuania*. „Humanistica Lovaniensia...” s. 392–393.

Kwintyliana; dywersyjny potencjał wprowadza ponadto do przedmowy alegoria retoryki zaczerpnięta z dzieła Marcjana Capelli.

Pod wstępem umieszcza¹⁴ Puteanus wyjęty z kontekstu ustęp z *Institutio oratoria*, w którym Kwintylian nawiązuje do utrwalonego w tradycji stereotypu mieszkańców Attyki jako pełnych ogłady, wytwornych, powściągliwych, opanowanych (*limati, emuncti, pressi, integri*) w przeciwstawieniu do Azjatów: pyszałkowatych, próżnych, nazbyt chępliwych czy skłonnych do przesady (*tumidi, inanes, iactantiores*); owe właściwości ich charakterów przenosi na cechy wymowy (Quint. Inst. XII, 10.17).

Odpowiednio autor *Suadae Atticae*... wskazuje we wstępie, że odkąd narodziła się wymowa, jedni, hołdujący jej attyckiej odmianie, zdobywali sobie uznanie dzięki zwięzłości i umiarkowaniu, u innych, kojarzonych z tradycją azjańską, podziwiano przepych i obfitość. Pierwszych gubiło następnie to, że tak ścieśnili tok wymowy, że stali się „oschli” i „bezkrwiści”, drugich, że ich „rzeka tak wezbrała”, że „wylała poza brzegi” i „straciła pęd”¹⁵. Przyjmuje następnie, że rzymskimi attykami byli Scypion, Leliusz i Katon – zwięźli i wymowni, podejmujący dziedzictwo Lizjasza. Kiedy zastąpił ich Ciceron, *rostra* zostały owładnięte przez azjanizm, ponieważ pozostali mówcy, idąc za przykładem Arpinaty, nadużywali „płomieni”, „piorunów”, „gwałtownych potoków” do tego stopnia, że można by się było, słuchając ich, „obawiać pożaru albo katastrofy morskiej”¹⁶. Dopiero gdy Ciceron umilkł, możliwy stał się powrót do attycyzmu: zastąpiono nadmierną wybujałość (*moles*) ważkością (*pondus*), siłą (*robur*) akuminem (*acumen*), przy zwięzłości (*brevitas*) nie zaniedbano jednak rytmu (*numerus*)¹⁷. On sam, powiada Puteanus, stara się kontynuować tradycje attyckie, łącząc dostojność (*maiestas*) z erudycją (*eruditio*) i ozdobnością (*adhibito colore*)¹⁸.

Pod ustępem z Kwintyliana znalazł się jednak wspomniany wypis z *De nuptiis Philologiae et Mercurii* Marcjana Capelli (Cap. De nup. V, 426–428), przedstawiający alegorię Retoryki, która, wywodząc się z Aten, opanowała zarówno Grecję, jak i rzymski senat, *rostra* i sądy. Cechuje ją delikatna sylwet-

¹⁴ E. PUTEANUS: *Suada Attica*..., k. 8v.

¹⁵ Ibidem, k. 2v–3r.

¹⁶ Ibidem, k. 3v–4r.; Kwintylian wymienia Leliusza, Scypiona, Katona oraz innych mówców rzymskich, spośród których każdemu przypisuje jedną w szczególności zaletę wymowy; wszystkie owe zalety miały następnie być reprezentowane w mowie – najwybitniejszego w tym ujęciu – Cicerona. Zarzuty wobec Arpinaty, którego za jego życia i po śmierci oskarżano o „azjanizm”, kwalifikuje Kwintylian jako wypływające z zawiści rywali i przeciwników politycznych (Quint. Inst. XII, 10.10–13); Ciceron jednak w pewnej mierze potwierdzał te zarzuty, przyznając, że młodzieńczą przesadną obfitość stylu i afektację głosu, które zagrażały jego zdrowiu, ograniczył dopiero pod wpływem studiów, jakie odbył, podróżując do Aten, Azji, a przede wszystkim na Rodos, gdzie zastosował się do rad Molona – Cic. Brut. 91.313–316.

¹⁷ E. PUTEANUS: *Suada Attica*..., k. 4r.

¹⁸ Ibidem, k. 4v–5r.

ka, śmiałość, piękne oblicze, królewskie dostojęstwo. Na piersi ma klejnoty, płaszcz zdobią figury; nosi hełm i trzyma oręż, którego chrzęst i blask przywodzi na myśl błyskawice. Porównana jest też do zapalczącej władczyni, która pędzi innych, dokąd zechce, potrafi skłaniać zarówno do łez, jak i do wściekłości oraz sprawiać, że zarówno walczące wojska, jak i zgromadzone tłumy poddają się jej wpływowi. Właściwe są jej: bogactwo inwencji, obfitość wysłowienia, pojemna pamięć przyrównana do skarbcza, głębia konceptu; jest skromna w tematach miernych, zręczna w pośrednich, we wzniosłych rozpala¹⁹.

Ustęp ten klóci się z prezentowanym *explicite* przez Puteana esencjalistycznym rozumieniem „attycyzmu”; pomimo przytoczonej za Kwintylianiem, a wywiedzionej z myśli Cyserona definicji „Attice dicere esse optime dicere” brak tu jednocześnie wniosków stanowiących istotny potencjał ujęcia Cyserona, który w *De optimo genere...* faktycznie przyjmuje, że kategoria „attycyzmu” jako kategoria wartościująca jest metonimią. Wskazuje ona na pewną ideę doskonałej wymowy, do której oratorstwu wybitnych mówców attyckich miało być stosunkowo najbliżej. Doskonała wymowa obejmuje z kolei zarówno umiarkowaną, jak i bujną dykcję, która powinna być dostosowana do okoliczności i odpowiednio spełniać wymogi *docendi, permovendi, delectandi*. Antyesencjalistyczne, pragmatystyczne ujęcie Arpinaty wykazuje wprawdzie pewne niekonsekwencje, które sprawiają, że badacze, uznając jego wypowiedzi za ważne źródło historyczne, przydatne w definiowaniu „attycyzmu”, wolą raczej doszukiwać się w nich wskazówek pozwalających dookreślić formalne wyróżniki stylu attyckiego, co jednak przychodzi z wielkim trudem²⁰. Oparciem dla tych poszukiwań jest okoliczność, że Cyseron używa kategorii „azjanizmu” na określenie pewnych jakości wymowy, takich jak obecność kunsztownych, pełnych symetrii sentencji w jednej z jej odmian oraz staranny dobór słownictwa i potoczystość mowy – w drugiej. Oratorzy wybierający ową dykcję, jak pisze, odnoszą jednak sukces na mównicy, o ile stale ćwiczą się w potrzebnych tu umiejętnościach, a przy tym nie osiągnęli jeszcze dojrzałego wieku, który wymaga od mówcy więcej dostojęstwa (Cic. Brut. 95.325–327) – w takim ujęciu ów „azjanizm” nie jest krańcowo różny względem „attycyzmu” tak długo, jak długo ma zastosowanie praktyczne. Antyesencjalistycznemu stanowisku nie przeczy także wskazanie na zbytnią, w porównaniu z Grekami, kwiecistość czy bujność mówców z Azji oraz większą prostotę Rodyjczyków, bliższych przez to mówcom attyckim

¹⁹ Ibidem, k. 9r–v.

²⁰ Zob. stan badań zreferowany w: M. Nowak: *Dialog Brutus...*, s. 26–80. Owa trudność wynika m.in. z braku rozróżnienia pomiędzy Cyserońskimi wypowiedziami, w których krytykuje rzymskich „attyków” określanych jako „isti”, wyraźnie zaznaczając, że uważa to określenie za uzurpację, a pozostałymi, gdzie kategoria „attycyzmu” jako synonimu „doskonałej wymowy” wartościowana jest pozytywnie.

(Cic. Brut. 13.51; Cic. Orat. 8.25), a także błędy wynikające z niewłaściwego rytmizowania wypowiedzi (Cic. Orat. LXIX.229–231); z podobnej obserwacji (zob. wyżej) wyprowadza bowiem Cyceon twierdzenie, że najlepszy rodzaj wymowy nazywa się „attyckim”, ponieważ wymowa attycka najbardziej zbliżyła się do idei doskonałej wymowy, której obca jest nie tyle obfitość wysłowienia czy zrytmizowanie, co nadmiar albo błędy. Znamienne też, że spośród dwóch attyckich mówców oratorstwo Demostenesa Cyceon stawia wyżej niż Lizjasza (przez Puteana cenionego najwięcej) ze względów pragmatycznych: Demostenes odnosił sukcesy w sprawach decydujących dla państwa i potrafił skłaniać do posłuchu tłumi, Lizjasz celował, podejmując prywatne sprawy, przy tym, jak twierdzi Cyceon, Demostenes potrafiłby stosownie do okoliczności mówić jak Lizjasz, lecz nie odwrotnie (Cic. De opt. 3.9–10; Cic. Brut. 84.289–290).

Pontanus

Ustępy przedmowy Puteana, w których podkreśla się użyteczność w mowie „attyckiej” takich środków, jak akumen, erudycja i figury retoryczne, trafnie, choć i niewyczerpująco określałyby zawartość pokaźnego zbioru *Attica bellaria*... Jakoba Pontana (Jakob Spanmüller 1542–1626), drugiego z autorów przywoływanych we wstępie do *Phoenix rhetorum*... Pontanus, urodzony w Brück i zmarły w Augsburgu, uczył wymowy w jezuickich kolegiach; pozostawił liczne dzieła, m.in. *Poeticae libri tres*; *Progymnasmata*; *Floridorum libri octo*; *Symbolarum libri XVII*, niektóre funkcjonujące jako podręczniki szkolne; pośród jego prac filologicznych znalazły się m.in. opracowania dzieł Owidiusza. *Attica bellaria*... wydawane były kilkakrotnie, część pierwsza w 1616 r. w Monachium, część druga w 1617 r. w Augsburgu, obie kolejno w latach 1620 (Vienne) i 1634 (Hannover); wydanie frankfurckie z roku 1644 powiększone zostało o część trzecią²¹.

Pontanus tłumaczy zamysł tytułu w przedmowie dzieła, przywołując różne znaczenia przymiotnika *atticus*, nadającego określanym przedmiotom wybitnie pozytywne zabarwienie. Jest on, jak pisze autor, metaforą, której trafność wynika z dobrej sławy, jaką cieszą się obyczaje, zdolności, wiedza i roztropność mieszkańców Attyki, a także korzystne położenie ziemi attyckiej („a [...] moribus, sollertia, doctrina, prudentia, agrique circumiecti ingenio praestabili”). Autor przywołuje utarte wyrażenia, potwierdzające owo powszechne przekonanie, jak: „attycki świadek” (*testis*), „attycka rzetelność”

²¹ A. i A. DE BACKER: *Bibliothèque des écrivains*... T. 1, s. 584–588.

(*fides*) (podstawą byłaby tu opinia o Ateńczykach jako ludziach nieposzlakowanych i prawdomównych²²), „attycka wymowa” (*eloquentia*), „attycka muza” (*Musa*), „attycki powab” (*Siren*), „attycki wdziek” (*lepos*), „attycki dowcip” (*sales*), „attyckie miody” (*mella*). „Attica bellaria” oznaczać mają szczególnie wyborne przysmaki zjadane na ucztach, jak ciastka (*crustula*), kołaczki (*liba*), ciasta serowe (*scriblitae*), jabłka (*poma*), gruszki (*pira*), orzechy (*nucēs*), figi (*figus*), winogrona (*uvae*), delikatny ser (*molle caseum*), słodczyce na miodzie (*melitomata*). U Pontana owymi „przysmakami” – „karmiącymi umysł” podobnie jak tamte odżywiają ciało²³, są wypisy historyczne, bajki (*apologi seu fabellae*), sentencje (*apophthegmata*), opisy zwyczajów, rytuałów, świąt, oratorskie i poetyckie opisy, listy, ciekawostki, poematy, epigramaty, żarty, dialogi, wypisy z Ojców Kościoła, przykłady etopei, ejdolopei, prozopopei i in.²⁴

Brak tu zatem innego niż ogólnikowe odniesienia do wskazanej tradycji, choć zbiór Pontana, o zawartości typowej dla zbiorów określanych ówczesnie jako *silvae rerum*²⁵, odpowiada charakterem przykładom zebranych w *Phoenix rhetoricum*... (zob. Kwi. Phoe. 306).

Kwiatkiewicz

W takim kontekście uwaga Kwiatkiewicza, który uzasadnia trud wyłożenia reguł wymowy „attyckiej” okolicznością ich braku w *Suada Attica*...,

²² Podobne utożsamianie wyrazów *Graeca fides* i *Attica fides* mogło uchodzić współcześnie za nieporozumienie (por. komentarz w: *Sallust's Jugurthine war and conspiracy of Catiline*. Ed. CH. ANTHON. New York 1845, s. 208); Weraniusz, autor o wiek późniejszego niż *Attica bellaria*... kompendium retorycznego (zob. niżej), przy okazji omawiania m.in. zwrotów i wyrazów przysłowiowych objaśnia, że „Attica bellaria” przenośnie oznaczają rzeczy przyjemne, „Attica eloquentia” – wymowę najwyższej próby (*summa*); „Attica Musa” nazwana jest tak ze względu na piękno, wyrażenie „Atticae opes” określa takie piękne ozdoby, jak tkaniny, kobierce czy szaty. „Attica mella” przenośnie oznaczać ma mowę erudycyjną, zawierającą bajki (*fabellae*), „Attici sales” – mowę obfitującą w facecje (*facetiae*). Jednak, jak twierdzi Weraniusz, „Attica” i podobnie „Graeca” „fides” nie budzi zaufania – C.F. VERANIUS: *Pantheon argutae elocutionis et omnigenae eruditionis selectiori extructum atticismo*. T. 1. Frankfurt 1712, s. 190, 212.

²³ J. PONTANUS: *Attica bellaria seu literatorum secundae mensae, ad animos ex contentione et lassitudine studiorum lectinculis exquisitis, iocundis ac honestis relaxandos: syntagmatis decem explicatae*. T. 1. Munich 1616, s. 5–6.

²⁴ Zob. Ibidem, a także: IDEM: *Attica bellaria seu literatorum secundae mensae, ad animos ex contentione et lassitudine studiorum lectinculis exquisitis, iocundis ac honestis relaxandos ac syntagmatum omnium et ante hac tribus partibus ditorum libri tres*. Frankfurt 1644.

²⁵ Dzisiejsze rozumienie kategorii *silva rerum* w znacznej mierze nie odpowiada znaczeniu, w jakim używano jej w dobie baroku – obszernie na ten temat: I. SŁOMAK: *Poetyckie i prozatorskie „sylwy” – wobec tradycji retorycznej*. „Śląskie Studia Polonistyczne” 2013, nr 2, s. 271–296.

może budzić kontrowersje. W zbiorze mów Puteana, poprzedzonych ogólnikowym wstępem, brak w istocie systematycznego wykładu, a co więcej, nie znano współcześnie podręcznika, który prezentowałby *explicite* reguły wymowy „attyckiej”. Odwołując się do wypowiedzi Cicerona, które Kwiatkiewicz musiał znać z bezpośredniej lektury, niewykluczone, że pogłębionej za pośrednictwem kanonicznego komentarza Viperana, należałoby jednak uznać, że reguły wymowy „attyckiej” definiowanej jako *optima*, tj. najbardziej zbliżonej do ideału oratorstwa gwarantującego powodzenie w każdej sytuacji, zostały wyłożone w pismach krasomówczych Arpinaty, do których Viperanus w poszczególnych partiach objaśnień odsyła. Wyciągając ponadto konsekwencje z Cycerońskich założeń²⁶, należałoby przyjąć, że reguły „najlepszej”, „attyckiej”, skutecznej wymowy będą wymagały dostosowania ich także do zmieniających się mód czy wrażliwości estetycznej odbiorców. W tej sytuacji każdą retorykę, zarówno prezentującą tradycyjne ujęcia, jak i propagującą nowatorskie rozwiązania, należałoby uznać za „attycką” – o ile jej reguły pozwalają przemawiać skutecznie w danym miejscu i czasie. Każda, która zawiera autorskie ujęcie, propagować będzie jednak nowy rodzaj „attycyzmu” – z czym istotnie mamy do czynienia u Kwiatkiewicza.

Autor *Phoenix rhetoricum...*, w odróżnieniu od Puteana, który zakłada, że w kategorii „attyckości” zawiera się szereg uniwersalnych reguł, bardzo ogólnie podkreśla świetność wymowy attyckiej, przywołując, co znaczące, nie nazwisko Lizjasza, lecz Demostenesa i Peryklesa, a przy tym konsekwentnie opowiada się za umownym, metonimicznym rozumieniem „attycyzmu”, zaznaczając, że jego celem nie jest kultywowanie wymowy attyckiej; wskazuje, unikając zdecydowanie polemicznego tonu, że także autorzy *Noctes Atticae*, *Attica bellaria...* i *Suada Attica...* swoje dzieła napisali po łacinie (a zatem nie w dialekcie attyckim). Nie odnosząc się krytycznie do żadnej z dawnych i współczesnych szkół wymowy sygnowanej imiennie, a czerpiąc z bardzo bogatej tradycji autorów antycznych i chrześcijańskich, mocno podkreśla pragmatyczne uwarunkowania, jakimi kieruje się, prezentując reguły wymowy, którą uznaje za najlepszą. Kładzie zatem nacisk na istniejące współcześnie preferencje w zakresie sztuki oratorskiej. Najważniejszą dla niego kategorią opisującą doskonałą wymowę i jej środki jest przymiotnik *non vulgaris* (*non obvia, minime expectata*); nie dominuje tu zatem imperatyw ciągłości w ramach jasno zdefiniowanej tradycji, lecz nowości i zaskoczenia, przy jednoczesnym bogactwie erudycyjnym. Wymóg nowości uzasadniony jest również pragmatycznie – czy to za pośrednictwem parafrazy słów Juwenalisa („ne vetus

²⁶ Zob. też ustęp z pisma Orator, przywoływanego przez Wiperaniusa (Vip. 43): „Non enim omnis fortuna, non omnis honos, non omnis auctoritas, non omnis aetas nec vero locus aut tempus aut auditor omnis eodem aut verborum genere tractandus est aut sententiarum semperque in omni parte orationis ut vitae quid deceat est considerandum [...]” (Cic. Orat. 21.71).

iam et toties resorpta crambe fastidio quosdam prope enecet” – Kwi. Phoe. 268, por. Iuven. 7.153), czy za pomocą alegorii i odwołania do czytelniczych przekonań i poczucia stosowności (wymowie, jako „królowej umysłów”, przystoi wyróżniającą ją spośród tłumu szata zwycięskiego wodza, nie zaś znoszone odzienie). Kwiatkiewicz wyszczególnia dziesięć głównych „fundamentów” *non vulgaris Eloquentiae*, szczegółowo omawiając zarówno użyteczne w danym przypadku *loci communes*, jak i zagadnienia stylistyczno-kompozycyjne. Kolejne *fundamenta* obejmują: 1) niezwykle spostrzeżenia (*sensus admirabiles*); 2) zdumiewającą erudycję (w jej obrębie mieszczą się wiadomości z różnych dziedzin wiedzy, kanon literacki, a także znajomość emblematów i sentencji, którym poświęcono osobny podrozdział) oraz efektowne jej zastosowanie (*mira eruditio eiusque usus insignior*); 3) akumen (*acumen*) – mający swoją odmienną specyfikę w panegirykach, mowach okolicznościowych, inskrypcjach, elogium i dialogach; 4) nadzwyczajne przyozdobienie stylu za pośrednictwem alegorii i co znakomitszych figur (*mira per allegoriam et insigniores figuras styli exornatio*); 5) nader piękne, wyszukane opisy (*pulcherrima exquisita descriptiones*); 6) niezwykle afekty (*affectus admirabiles*); 7) oryginalne zastosowanie amplifikacji (*amplificationis usus singularis*); 8) stosowne i zadziwiające połączenie spraw i okoliczności, skądinąd od siebie odległych (*apta et mira rerum et circumstantiarum alioqui disparatarum conexio*); 9) wielorakie i dalekie od oczywistości rozpatrywanie tematu mowy (*argumenti tractandi varia nec obvia ratio*); zrytmizowanie mowy i znakomity dobór (*numerus oratorius et excellens decorum*) środków w perspektywie okoliczności miejsca, czasu i osób (Kwi. Phoe. 273–540).

Retoryka Kwiatkiewicza, w zakresie preferencji stylistycznych synkretyczna, zakorzeniona zarówno w tradycji cycerońskiej, jak i będąca efektem lektury nowszych autorów²⁷, daje wyraz autorskiemu stanowisku w kwestiach, które zaprzętały współczesnych – z zagadnieniem akuminu w pierwszym rzędzie²⁸. W nazwaniu przez Kwiatkiewicza proponowanego modelu wymo-

²⁷ Pod tym względem zgodna z trendami panującymi współcześnie w środowisku jezuickim – por. B. OTWINOWSKA: *Modele i style prozy...*, s. 80–82.

²⁸ Akuminowi czy argucji poświęcają w tym czasie uwagę autorzy ogólnych podręczników wymowy, m.in. MICHAŁ RADAU SI, rektor jezuickiego kolegium w Braniewie, w drukowanym dwudziestopięciokrotnie na terenie Polski i Europy dziele *Orator extemporaneus seu artis oratoriae brevium bipartitum...* (London 1673, s. 22–38; ed. princ. Wilno 1640 – Estr. XXVI, 24–26), a także znany Kwiatkiewiczowi ALOYSIUS JUGLARIS (Luigi Giuglaris) SI, nauczyciel retoryki, preceptor Karola Emmanuela Sabaudzkiego w wydanej pięciokrotnie *Ariadne rhetoricum manuducens ad eloquentiam adolescentes* (Munich 1658, s. 141–148; ed. princ. Turin 1657 – A. i A. DE BACKER: *Bibliothèque des écrivains...* T. 1, s. 419–420). Ujęcie Radaua jest przy tym widocznie inspirowane pozostającą wówczas w rękopisach pracą „sarmackiego Horacego”, MACIEJA KAZIMIERZA SARBIEWSKIEGO SI, wykładowcy Akademii Wileńskiej i nadwornego kaznodziei Władysława IV: *De acuto et arguto liber unicus sive seneca et Martialis. O poincie i dowcipie jedna księga czyli Seneka i Marcialis*. W: IDEM: *Praecepta poetica. Wykłady poetyki*. Przeł. i oprac.

wy „attyckim” można także upatrywać akuminu, jakim definiuje go sam autor, tj. „powiedzenia w dowolnie sentencjonalnej formie, w najwyższym stopniu dowodzącego umysłu, który bardzo ściśle łączy zarówno rzeczy od siebie odległe, jak i przyczyny rzeczy i zdarzeń, ze szczególną przenikliwością zgłębia wszystkie okoliczności, dociera do tego, co ukryte, wydobywa coś nieoczekiwanego i dostrzega każdy aspekt” (Kwi. Phoe. 342–343). Nie jest to oryginalny akumen autora *Phoeniis rhetorum...*, który jedynie daje świadectwo uważnej lektury Cyserona czy Viperana, sytuując się w opozycji do esencjalistycznego stanowiska reprezentowanego m.in. przez Puteana, które okazało się jednak o wiele bardziej żywotne: kategorii „azjanizmu”, jednoznacznej z obelgą, zaczęto następnie używać na określenie retoryki

S. SKIMINA. Wrocław–Kraków 1958. Wśród prac łacińskojęzycznych, a zatem o szerszych możliwościach recepcji, poświęconych temu zagadnieniu, wskazać możemy FAMIANA STRADY SI *Prolusiones academicae* (Roma 1617, Lyon 1617, 1627; Cologne 1617, 1625; St. Omer 1619, Milan 1626, Oxford 1631, 1662, 1745; inne edycje jako *Eloquentia bipartita*); JAKOBA MASENA SI *Ars nova argutiarum honestae recreationis in tres partes divisa. Continent I Argutias epigrammaticas [...]. II Argutias familiares. III Argutias epigraphicas seu variarum inscriptionum*. Cologne 1649. Dzieło w kolejnych, zmienionych wydaniach wyszło jako dwa odrębne tytuły: *Familiarum argutiarum fontes honestae et eruditae...* Cologne 1660 (przedrukowywane jeszcze dwukrotnie) i *Ars nova argutiarum [...] in duas partes divisa, prima est apigrammatum, altera inscriptionum argutiarum...* Cologne 1660 (przedrukowywana trzykrotnie; zob. A. i A. DE BACKER: *Bibliothèque des écrivains...* T. 1, s. 483). Inną znaną pracą, początkowo jednak głównie w Italii, jest EMMANUELA THESAURA *Idea argutae et ingeniosae dictionis, ex principiis Aristotelicis sic eruta, ut in universum arti oratoriae, et imprimis lapidariae atque symbolicae inserviat*. Frankfurt–Lipsk 1698; jest to pierwszy przekład na łacinę (wyd. drugie w 1714 r.) z j. włoskiego dzieła zatytułowanego *Il canocchiale Aristotelico* wydanego po raz pierwszy w 1654 r. (Torino), a w ostatecznym kształcie w roku 1670 (Torino; za życia autora łącznie ukazało się sześć wydań, prócz wymienionych: Venezia 1663, 1669, 1674, Roma 1664, a następnie wyszło jeszcze kilka edycji włoskich) – zob. M.L. DOGLIO: *Emanuele Tesaurò e la parole che crea: metafora e potere della scrittura*. W: E. THESAURÒ: *Il canocchiale aristotelico o sia idea dell'arguta et ingeniosa elocutione che serve à tutta l'arte oratoria, lapidaria et simbolica esaminata co' principii del divino Aristotele*. Contributi di M.L. DOGLIO, M. GUGLIELMINETTI, P. LAURENS, G. MENARDI, A. PENNACINI, F. VOILLEUMIER, D. VOTTERO. Coordinamento di G. MENARDI. Savigliano 2000, s. 11–15). Podobnie SFORZY PALLAVICINA SI: *Considerazioni sopra l'arte dello stile e dell dialogo* (Roma 1646; kolejne edycje: Bologna 1647, Roma 1662, Venice 1663, 1693, 1698, Siena 1702, dalsze w XIX stuleciu), w przekładzie łacińskim jako *Tractatus de stilo et dialogo* (Munich 1678); ALBERTA DE ALBERTO SJ: *Tesaurus eloquentiae sacrae et profanae...* (Cologne 1669); DANIELA GEORGA MORHOFA: *Commentatio de disciplina argutiarum* (b.m. 1693; jak pisze wydawca zmienionej wersji tej rozprawy – *Tractatus de arguta dictione*. Lübeck 1705 – ukazała się ona bez wiedzy autora, a jej podstawą mogły być ustne wykłady Morhofa; dzieło jest w znacznym stopniu zależne od pracy Tesaura) oraz HEINRICHA LUDWIGA SCHREVENA: *Dissertatio rhetorica de acumine eiusque in oratoria usu* (Königsberg 1700; autor zna również dzieło Kwiatkiewicza). W językach narodowych powstały m.in. MATTEO PEREGRINIEGO: *Delle acutezze che altrimenti spiriti* (Genova 1639) i *Fonti dell'ingegno ridotti ad arte* (Genova 1650); BALTHAZARA GRACJANA SJ: *Arte de ingenio* (Madrid 1642, Huesca 1646; wydane następnie jako *Agudeza y arte de ingenio*, Huesca 1648) oraz DOMINIQUE'A BOUHOURS SI: *Les Entretiens d'Ariste et d'Eugene* (Paris 1671) i *La Manière de bien penser dans les ouvrages d'esprit* (Paris 1687).

specyficznej dla kultury baroku, krytykowanej z perspektywy późniejszej odmiennej wrażliwości estetycznej, a Kwiatkiewicza uznano za jednego z najbardziej reprezentatywnych jej przedstawicieli²⁹.

Postscriptum: Verani

Poza obszarem dawnej Polski, gdzie Kwiatkiewicz mógł popularyzować swą myśl bezpośrednio, zachował się ślad aprobatywnego podjęcia jego antyesencjalistycznej koncepcji „attycyzmu”, dziś o wiele bardziej przekonującej niż próba ukorzenia opozycyjnego względem Cyserona nurtu rzymskich zwolenników stylu umiarkowanego, a później ich następców, w tradycji wymowy attyckiej w ogóle. W 1712 r. w Augsburgu i Frankfurcie ukazało się wznowienie – poszerzone w stosunku do pierwszej edycji przynajmniej trzykrotnie – dziełko teatyna Veraniasza (Gaetano Felice Verani, ok. 1649–1713), profesora wymowy i teologii w Messynie, a następnie przez około trzy dziesięciolecia przebywającego w Bawarii jako wizytator generalny³⁰: *Pantheon argutae elocutionis et omnigenae eruditionis selectiori extructum atticismo...*³¹ w dwóch tomach

²⁹ Por. zwłaszcza: Z. RYNDUCH: *Jana Kwiatkiewicza „Phoenix rhetorum” jako traktat o wymowie barokowej*. „Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego” Gdańsk 1962, nr 1, s. 22 i in. IDEM: *Nauka o stylach w retorykach polskich XVII wieku*. Gdańsk 1967, s. 13–16 i n. S. BEDNARSKI SI: *Upadek i odrodzenie szkół jezuickich w Polsce*. Kraków 1933, s. 196–211. Od tego nurtu krytyki pozytywnie odbija stanowisko Tadeusza Zielińskiego, który kategorię „attycyzmu” odniósł do stylu wymowy powstałego w I w., wartościowanego negatywnie z racji właściwej mu dyrektywy naśladownictwa (jej rezultatem była dążność do archaizowania), a jednocześnie zawężenia kanonu wzorów głównie do Lizjasza; „azjanizm” wiąże Zieliński z takimi właściwościami formalnymi, jak zrytmizowanie krótkich członów (w przypadku odmiany „igrajacej”) i skomplikowane, długie okresy (dla odmiany „pyszej”). Gani przy tym „sztuczność” „azjańskiego” stylu, lecz jednocześnie wskazuje na wielki wpływ „sztucznego” stylu Gorgiasza na styl najwybitniejszych attyckich mówców. Dodaje także trzecią kategorię stylu klasycznego, reprezentowanego przez Cyserona podejmującego dziedzictwo Demostenesa i Eischinesa, a także mówi o pewnej nieostrości, jeśli chodzi o formalne wyróżniki stylu „klasycznego” i „azjańskiego” w jego umiarkowanej postaci. Różnica między „artystycznością” pierwszego i „sztucznością” drugiego polega w tym ujęciu nie tyle na obecności lub braku danych cech formalnych, lecz na ich proporcji względem normy artykulacji afektów istniejącej w zbiorowej świadomości. Dopiero jej przekroczenie nakazuje mówić o „sztuczności” stylu, tj. jego niedostosowaniu do powszechnych oczekiwań względem postaci reprezentującej dany charakter i przemawiającej w określonych okolicznościach – zob. T. ZIELIŃSKI: *Proza artystyczna i jej losy*. W: IDEM: *Po co Homer? Świat antyczny a my*. Wybór i posłowie A. BIERNACKI. Kraków 1970, s. 130–155 i n.

³⁰ Zob. A.F. VEZZOSI: *Iscrittori de' cherici regolari detti teatini*. T. 2. Roma 1780, s. 462.

³¹ Pierwsze, jednotomowe wydanie zatytułowano: *Pantheon argutae elocutionis omnia politioris litteraturae genera complectens* (Messina 1670). Adnotacja w edycji z 1712 r. informuje, że jest ona

in folio, każdy liczący ponad 800 stron, kompendium obejmujące zagadnienia retoryki i poetyki, dedykowane jednemu z grafów śląskich. Była to praca w większości kompilacyjna, przedrukowująca dosłownie lub parafrazująca także obszerne partie *Phoenix rhetorum*.... Dopiero też w owej obszerniejszej edycji autor zdecydował się wskazać na „attycką” zawartość dzieła (idąc tu, jak się wydaje, za wzorem Kwiatkiewicza), jak również podjąć zagadnienie wymowy „attyckiej”. O ile jednak „attycka” zawartość podręcznika Veraniusza ogólnie odpowiada „attyckiej” zawartości dzieła Kwiatkiewicza, o tyle, mierząc się wprost z zagadnieniem „attycyzmu”, pozostawia autor szereg niejasności, co wydaje się efektem nadmiernego nagromadzenia materiału pochodzącego od różnych autorów i niedostatecznego uzgodnienia ich sądów.

Znaczące jednak będą pewne przewartościowania, widoczne w różnicach pomiędzy uwagami na temat stylu w wydaniu z roku 1670 i z 1712. Pierwotnie za szczególnie godny uwagi uważa Veraniusz styl, który cechuje klarowność, obecność akuminu oraz „gęstość” sentencji (*crebrae sententiae*) przy jednoczesnej zwięzłości (*brevitas, laconismus*). Styl ten łączy dostojność (*maiestas*) wymowy Platona z mocą (*energeia*) Cyserona, słodyczą (*suavitas*) Izokratesa, siłą (*vis*) Demostenesa, prostotą (*subtilitas*) Lizjasza, wdziękiem (*venustas*) Hyperytasa, elegancją (*elegantia*) Teofrasta, krągłością periodów (*periodum rotunditas*) św. Leona, grą aluzji (*allusiones*) Tertuliana. Miał on występować u Greków (autor nie używa w tym miejscu kategorii attyki), a jego spadkobiercami mieli być Seneka, Salustiusz, Pliniusz Młodszy, Tacyt i późniejsi autorzy³². W wydaniu późniejszym Veraniusz wylicza zalety wymowy tych samych autorów (pomija Tertuliana i św. Leona), aby ogólnie zaznaczyć, że występują one także w wiekach późniejszych. Zaleca następnie lekturę obejmującą „authorum omne genus”, której towarzyszyć ma świadomość różnicy między oracją „attycką” (*Atticae*) i „lakońską” (*Laconicae*). Jako przykład „attyckich” wskazuje te mowy Cyserona, które cechuje swobodniejsza inwencja i amplifikacja (*fusior inventio; laxior amplificatio*), obfitsze nagromadzenie figur (*figurae cumulatiores*) i dźwięczniejsze periody (*periodi sonoriores*). Do „lakońskich”, z ich charakterystyczną zwięzłością i „gęstością” myśli, zalicza Salustiusza i innych historyków. Za dzieło prezentujące „pełnię sił wymowy” uznaje z kolei Panegiryk Pliniusza Młodsze³³. Oprócz rozróżnienia *Atticus* – *Laconicus* pojawia się tu również opozycja *Atticus* – *Asiaticus*, a przy tym, zarówno w przypadku pierwszej, jak i drugiej opozycji, każdy jej człon jest pozytywnie wartościowany. Veraniusz, podejmując trop Cyserona, przyjmuje

trzecia z kolei; Vezzosi (*Iscriptori de' cherici...*, s. 462–463) nie uwzględnia tej pozycji, wymienia natomiast – nieznaną autorce z autopsji – dwutomowe wydanie frankfurckie z roku 1684, które należałoby uznać za drugie.

³² C.F. VERANIUS: *Pantheon argutae elocutionis*... Messina 1670, s. 40–41.

³³ IDEM: *Pantheon argutae elocutionis*... Augsburg–Frankfurt 1712, s. 17–18, 41–42.

bowiem, że mylą się zarówno ci, którzy mają się za „attyków”, pisząc „jałowo” i „bezkrwicie” (*ieiunum, exsanguie*), jak i ci, którzy za „azjanistów” uważają mówców używających w nadmiarze niedorzecznych dygresji, cyzelowanych opisów, wybijających figur i ostentacyjnie wyszukanego słownictwa. Styl najdoskonalszy, jak pisze, dostosowany jest bowiem do przedmiotu mowy, prosty w rzeczach przyziemnych, umiarkowany w pośrednich i poważny w sprawach wielkiej wagi („humilia subtiliter tractat, magna graviter, mediocria temperate”), każdorazowo jasny, poprawny i ozdobny („perspicue, terse, floride”), trafiający w oczekiwania intelektualne i przemawiający jednocześnie do zmysłu słuchu; można przyjąć, że ów „najdoskonalszy styl” w pojęciu autora tożsamy jest z „attycyzmem”, którego reguły, wedle nagłówkowej deklaracji, zawarł w swym obszernym kompendium retoryki – z punktu widzenia krytyki przyjmującej tezę o zepsuciu barokowej wymowy – typowo „azjańskiej”.

Iwona Słomak

„Attice dicere est optime dicere” – Atticism from the Perspective
of the 17th Century Theory of Speech (the Case of Kwiatkiewicz)

Summary

The article aims at presenting the case of 17th century reception of the concept of Atticism against the background of selected works from the era, having first delineated the approaches from Antiquity, which could serve here as points of reference. The adopted perspective allows for extrapolating the aspect of the understanding of Atticism frequently marginalized by Cicero. At the same time, it presents to the reader the praxis of thinking through the acumen that was one of the key categories of *Phoenix rhetoricum*, a popular in age of Baroque manual of speech, written by Jan Kwiatkowski.

Key words: Atticism, perception of Antiquity, Latin rhetoric, Baroque